**Księga Joba 1:13-22**

I zdarzyło się pewnego dnia, gdy jego synowie i jego córki jedli i pili wino w domu swego najstarszego brata, Że przybył posłaniec do Joba, mówiąc: Woły orały, a oślice pasły się obok nich. Wtem napadli Sabejczycy i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza; uszedłem tylko ja sam, aby ci o tym donieść. Gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i rzekł: Ogień Boży spadł z nieba, spalił trzodę i sługi i pochłonął je; uszedłem tylko ja sam, aby ci o tym donieść. Gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i rzekł: Chaldejczycy wystawili trzy hufce, napadli na wielbłądy i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza; uszedłem tylko ja sam, aby ci o tym donieść. Gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i rzekł: Twoi synowie i twoje córki jedli i pili wino w domu swego najstarszego brata. Wtem gwałtowny wicher zerwał się od pustyni i uderzył na cztery węgły domu, tak że on zawalił się na młódź i zginęli; uszedłem tylko ja sam, aby ci o tym donieść. Wtedy Job powstał, rozdarł szaty i ogolił głowę; potem padł na ziemię i oddał pokłon, I rzekł: Nagi wyszedłem z łona matki mojej i nagi stąd odejdę. Pan dał, Pan wziął, niech będzie imię Pańskie błogosławione. W tym wszystkim nie zgrzeszył Job i nie wypowiedział nic niestosownego przeciwko Panu.

**Księga Joba 2:7-10**

I … dotknięty został Job złośliwymi wrzodami od stóp aż do głowy. Wtedy ten wziął sobie skorupę, aby się nią skrobać; i siedział w popiele. I rzekła doń jego żona: Czy jeszcze trwasz w swojej pobożności? Złorzecz Bogu i umrzyj! Odpowiedział jej: Mówisz, jak mówią kobiety nierozumne. Dobre przyjmujemy od Boga, czy nie mielibyśmy przyjmować i złego? W tym wszystkim nie zgrzeszył Job swymi usty.